

Wyrok z dnia 3 grudnia 1999 r.

II UKN 238/99

Odesłanie zawarte w art. 45 ust. 1 ustawy z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. Nr 104, poz. 450 ze zm.) do stosowania jej przepisów do emerytur i rent przysługujących na podstawie ustawy z dnia 19 grudnia 1975 r. o ubezpieczeniu społecznym osób wykonujących pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia (jednolity tekst: Dz.U. z 1995 r. Nr 65, poz. 333 ze zm.) oznacza, że od dnia wejścia w życie ustawy ustawodawca odstąpił od warunku zaliczenia do okresu ubezpieczenia społecznego okresów pracy wykonywanej na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia, jeżeli osoby ją wykonujące uzyskiwały z tego tytułu wynagrodzenie w kwocie równej co najmniej połowie najniższego wynagrodzenia obowiązującego w gospodarce społecznej, chociaż art. 27 drugiej z wymienionych ustaw, przewidujący to ograniczenie, został skreślony w późniejszym czasie.

Przewodniczący: SSN Beata Gudowska, Sędziowie SN: Jadwiga Skibińska-Adamowicz (sprawozdawca), Maria Tyszel.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 3 grudnia 1999 r. sprawy z wniosku Janiny O. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w B. o emeryturę z tytułu pracy na podstawie umowy zlecenia, na skutek kasacji wnioskodawczyni od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 25 lutego 1999 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Lublinie wyrokiem z dnia 28 sierpnia 1998 r. zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w B. z dnia 31 sierpnia 1997 r. w ten sposób, że przyznał Janinie O. prawo do emerytury od dnia 27 sierpnia 1997 r. Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stano-

wiły następujące ustalenia. Wnioskodawczyni pracowała w Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w T. na podstawie umowy zlecenia od 1 września 1976 r. do 31 stycznia 1992 r. w charakterze wozaka zbiorowej dostawy mleka. Za okres ten zostały odprowadzone składki z tytułu jej ubezpieczenia społecznego. W 1993 r. wnioskodawczyni ukończyła 60 lat, spełniła więc jeden z warunków nabycia prawa do emerytury na podstawie art. 15 ustawy z dnia 19 grudnia 1976 r. o ubezpieczeniu społecznym osób wykonujących pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia (jednolity tekst: Dz.U. z 1995 r. Nr 65, poz. 333 ze zm.). Spełniła również drugi warunek nabycia tego prawa przewidziany w tym przepisie, gdyż posiada wymagany dwudziestoletni okres ubezpieczenia. Stanowi go: 15 lat i 5 miesięcy z tytułu zatrudnienia w charakterze wozaka oraz okresy zaliczalne z tytułu urodzenia dwojga dzieci (20 listopada 1961 r. i 9 stycznia 1958 r.) i pobytu w obozie od 24 czerwca do 15 sierpnia 1943 r. traktowanego jako działalność kombatancka. Okresy nieskładkowe w wysokości 1/3 okresów składkowych wynoszą 5 lat, 1 miesiąc i 20 dni i razem z okresem składkowym, wynoszącym 15 lat i 5 miesięcy, dają 20 lat i 6 miesięcy ubezpieczenia.

Sąd Wojewódzki nie podzielił stanowiska organu rentowego, iż do okresu ubezpieczenia nie można zaliczyć czasu od 1 stycznia 1990 r. do 14 listopada 1991 r., w którym wnioskodawczyni nie osiągnęła dochodu w wysokości połowy najniższego wynagrodzenia w gospodarce społecznej, gdyż – zdaniem tego Sądu – przepisy ustawy z dnia 19 grudnia 1975 r. o ubezpieczeniu osób wykonujących pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia w obecnym brzmieniu nie przewidują takiego ograniczenia, podobnie jak i art. 1 pkt. 12 ustawy z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. Nr 104, poz. 450 ze zm.).

Na skutek apelacji strony pozwanej Sąd Apelacyjny w Lublinie wyrokiem z dnia 25 lutego 1999 r. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił odwołanie. Uznał, że dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie ma kwestia, czy przed wejściem w życie ustawy z dnia 17 października 1991 r. wykonywanie przez wnioskodawczynię umowy zlecenia było objęte obowiązkiem ubezpieczenia i czy zachodziły sytuacje uzasadniające wyłączenie z ubezpieczenia (np. w myśl art. 27 ustawy z dnia 19 grudnia 1975 r.). Według bowiem art. 1 tej ustawy ma ona zastosowanie do emerytur i rent przysługujących między innymi na podstawie ustawy z dnia 19 grudnia 1995 r. W związku z tym Sąd Apelacyjny podniósł, że wnioskodawczyni ukończyła wiek emerytalny 25 lipca 1993 r., zaś wniosek o przyznanie emerytury złożyła 27

sierpnia 1997 r. Zgodnie zatem z art. 26 ust. 2 pkt. 1 ustawy z dnia 17 października 1991 r. do oceny jej wniosku ma zastosowanie właśnie ta ustawa. Zgodnie więc z art. 2 ust. 2 pkt. 12 przy ustalaniu prawa i wysokości świadczeń uwzględnia się przypadające przed dniem wejścia w życie ustawy okresy pracy na obszarze Państwa Polskiego, wykonywanej na rzecz jednostek gospodarki społecznej na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia objętej obowiązkiem ubezpieczenia społecznego i okresy kontynuowania tego ubezpieczenia, za które opłacono składkę na ubezpieczenie społeczne lub w których występowało zwolnienie od składki. Kwestię warunków objęcia ubezpieczeniem społecznym osób wykonujących pracę na podstawie umowy zlecenia reguluje zaś art. 1 i art. 2 ustawy z dnia 19 grudnia 1975 r. o ubezpieczeniu społecznym osób wykonujących pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia. Ustawa ta do dnia 21 lutego 1995 r. zawierała art. 27, który przewidywał ograniczenie polegające na wyłączeniu z okresu ubezpieczenia tego roku kalendarzowego, w którym przeciętny dochód miesięczny z umowy był niższy niż połowa najniższego wynagrodzenia. W tym stanie prawnym – zdaniem Sądu Apelacyjnego – podstawowe znaczenie ma zagadnienie, czy przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent oraz ustalania emerytur i rent wykonywanie przez wnioskodawczynię umowy zlecenia objęte było obowiązkiem ubezpieczenia oraz czy nie wchodziło w rachubę wyłączenie z ubezpieczenia przewidziane w art. 27 ustawy z dnia 19 grudnia 1975 r. Ponieważ w okresie przed wejściem w życie ustawy z dnia 17 października 1991 r., tj. od 1 stycznia 1990 r. do 14 listopada 1991 r., dochód wnioskodawczyni był niższy niż połowa najniższego wynagrodzenia, licząc ten dochód bez ekwiwalentu za środek transportu, to z okresu ubezpieczenia należy jej odliczyć 1 rok, 10 miesięcy i 14 dni, co sprawia, że okres składkowy wraz z uwzględnionymi okresami nieskładkowymi, wynosi 18 lat i 23 dni. Tym samym wnioskodawczyni nie spełnia warunku posiadania wymaganego okresu ubezpieczenia, niezbędnego do przyznania emerytury.

W kasacji od wyroku Sądu Apelacyjnego wnioskodawczyni żądała jego zmiany i przyznania emerytury od dnia 27 sierpnia 1997 r., z zasądzeniem na jej rzecz kosztów zastępstwa adwokackiego albo uchylenia tego wyroku i przekazania sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania. Zarzuciła naruszenie prawa materialnego wskutek przyjęcia błędnej zasady, że podstawą ustalenia okresów zatrudnienia dla celów emerytalnych są przepisy obowiązujące w spornym czasie (od 1 stycznia 1990r. do 14 listopada 1991 r.), a nie przepisy obowiązujące w

chwili złożenia wniosku o przyznanie emerytury. Poza tym zarzuciła naruszenie art. 353¹ KC w związku z § 17 umowy z dnia 17 listopada 1976 r. oraz z § 17 umowy z dnia 28 grudnia 1980 r. (dotyczących przewozu mleka) przez przyjęcie, że częścią wynagrodzenia za świadczone usługi transportowe był ekwiwalent za środek transportu, skoro okoliczność ta nie wynika z zawartych umów, aneksów czy regulaminów. Co do tej ostatniej kwestii Sąd Apelacyjny przyjął za miarodajne jednostronne oświadczenia organu rentowego, które nie mają żadnego znaczenia, ponieważ nie były objęte wolą drugiej strony, tj. wnioskodawczyni.

Pozwany organ rentowy wniósł o oddalenie kasacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Ustawa z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. Nr 104, poz. 450 ze zm.) stanowi w art. 1 pkt. 3 lit. a, że jej przepisy stosuje się do emerytur i rent przysługujących na podstawie ustawy z dnia 19 grudnia 1975 r. o ubezpieczeniu społecznym osób wykonujących pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia, natomiast w art. 2 ust. 2 pkt. 12 lit. a przewiduje, że przy ustalaniu prawa i wysokości świadczeń uwzględnia się jako okresy składkowe okresy pracy na obszarze Państwa Polskiego, wykonywanej na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia objętej obowiązkiem ubezpieczenia społecznego i okresy kontynuowania tego ubezpieczenia społecznego, za które opłacono składkę na ubezpieczenie społeczne lub w których nastąpiło zwolnienie od opłacania składek.

Jak nietrudno zauważyć, przepis wymieniony w drugiej kolejności nie wyznacza osiągania zarobków w określonej wysokości przez osoby wykonujące pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia dla zastosowania ustawy do świadczeń przysługujących na podstawie ustawy z dnia 19 grudnia 1975 r. Oznacza to, że w art. 2 ust. 2 pkt. 12 lit. a ustawodawca odstąpił od warunku osiągania przez te osoby wynagrodzenia w kwocie równej co najmniej połowie najniższego wynagrodzenia obowiązującego w gospodarce społecznej, przewidzianego w art. 27 ustawy o ubezpieczeniu społecznym osób wykonujących pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia w jego brzmieniu obowiązującym do dnia 21 lutego 1995 r., chociaż skreślenie tego przepisu nastąpiło dopiero w art. 1 pkt. 10 ustawy z dnia 18 listopada 1994 r. o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym osób wyko-

nujących pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia (Dz.U. Nr 133, poz. 686). Jednak równocześnie w art. 45 ust. 1 ustawy z dnia 17 października 1991 r. ustawodawca przyjął, że przepisy ustaw wymienionych w jej art. 1 (zatem także ustawy z dnia 19 grudnia 1975 r.), stosuje się od dnia wejścia w życie ustawy rewaloryzacyjnej, pod warunkiem że nie są sprzeczne z jej postanowieniami. Ustawa z dnia 17 października 1991 r. weszła w życie od dnia 15 listopada 1991 r.

Powyższy stan prawny upoważnia więc do wniosku, że warunek osiągnięcia połowy najniższego wynagrodzenia przez osoby wykonujące pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia przestał obowiązywać dopiero od dnia 15 listopada 1991 r., a to wobec wyraźnego zwrotu zawartego w art. 45 ust. 1 ustawy rewaloryzacyjnej: „od dnia wejścia w życie ustawy”, odnoszącego się do chwili, od której należy stosować przepisy tej ustawy do emerytur i rent przysługujących na podstawie między innymi ustawy z dnia 19 grudnia 1975 r. o ubezpieczeniu społecznym osób wykonujących pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia.

Należy także zauważyć, że art. 45 ust. 1 ustawy z dnia 17 października 1991 r. umożliwił stosowanie ustawy rewaloryzacyjnej do emerytur i rent określonych w ustawie z dnia 19 grudnia 1975 r. pod warunkiem braku sprzeczności przepisów tej ustawy z postanowieniami ustawy rewaloryzacyjnej. Oznacza to, że skoro wymieniona ustawa zniósła w art. 2 ust. 2 pkt. 12 lit. a warunek osiągnięcia wynagrodzenia w określonej wysokości przez osoby wykonujące pracę na podstawie umowy agencyjnej oraz umowy zlecenia, to tym samym wyłączyła możliwość stosowania ograniczenia przewidzianego w art. 27 ustawy z dnia 19 grudnia 1975 r.

Podsumowując tę część rozważań należy stwierdzić, że Sąd Apelacyjny nie popełnił błędu uznając, że w okresie przed wejściem w życie ustawy z dnia 17 października 1991 r., tj. przed 15 listopada 1991 r., możliwość uznania okresu pracy na podstawie umowy agencyjnej lub umowy o pracę jako okresu ubezpieczenia zależała od wysokości uzyskanego miesięcznego dochodu. Innym zagadnieniem jest natomiast, czy w wypadku wnioskodawczyni Sąd Apelacyjny ustalił prawidłowo jego wysokość.

W tej kwestii Sąd drugiej instancji przyjął na podstawie wykazu wynagrodzenia wnioskodawczyni w latach 1976 – 92, że w czasie od 1 stycznia 1990 r. do 14 listopada 1991 r. uzyskiwała ona dochód z umowy zlecenia niższy niż połowa najniższego wynagrodzenia obowiązującego w gospodarce społecznej i nie wliczył do tego dochodu ekwiwalentu za środek transportu. Ustalenie to zakwestionowała skar-

żąca w kasacji przy pomocy zarzutu naruszenia prawa materialnego, tj. art. 353¹ KC w związku z postanowieniami umów zlecenia z dnia 17 września 1976 r. i z dnia 28 grudnia 1980 r. (§ 17 tych umów). Zdaniem skarżącej, z treści wskazanych umów nie wynika, że jej wynagrodzenie składało się z dwóch części, z których jedna była ekwiwalentem za środek transportu. Dlatego też Sąd Apelacyjny nie miał podstaw, by dokonać takiego ustalenia i odliczyć z uzyskanego przez nią dochodu pewną jego część oraz potraktować ją jako ekwiwalent za środek transportu.

Jak ze stanowiska skarżącej wynika, zakwestionowała ona ustalenia Sądu Apelacyjnego jako sprzeczne z treścią przepisu art. 353¹ KC, wyrażającego zasadę swobody umów oraz z postanowieniami § 17 umów zlecenia, które w kwestiach nie uregulowanych tymi umowami odsyłały do stosowania przepisów Kodeksu zobowiązań o umowie zlecenia. Jednak zarzutu dokonania wadliwych ustaleń skarżąca nie poparła wskazaniem konkretnych przepisów postępowania, które – jej zdaniem - zostały naruszone przy wydaniu zaskarżonego wyroku. Ponieważ zgodnie z art. 393¹¹ KPC Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację w jej granicach, a te są wyznaczone przez podane w kasacji przepisy prawa materialnego i procesowego, ograniczenie zarzutów kasacji do naruszenia prawa materialnego sprawiło, że niedopuszczalne stało się badanie popełnionych przez sąd drugiej instancji uchybień procesowych, natomiast ocena zarzutu błędnej wykładni prawa materialnego lub niewłaściwego jego zastosowania musiała odbyć się – z konieczności – w związku z ustalonym stanem faktycznym. Sam zaś zarzut naruszenia prawa materialnego nie mógł w ustalonych okolicznościach faktycznych doprowadzić do uwzględnienia kasacji.

Z tych przyczyn i stosownie do art. 393¹² KPC Sąd Najwyższy oddalił kasację.

=====